

Protokół nr IX/ 11
z posiedzenia Sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski
z dnia 20 maja 2011 roku.

Obrady sesji odbyły się w sali posiedzeń Urzędu Gminy i Miasta w Gryfowie Śląskim.

Obrady trwały od 14⁰³ do 15²⁵

Na ogólną liczbę radnych 15 w obradach sesji udział wzięło 12 radnych wg załączonej listy obecności nr 1. W obradach sesji nie uczestniczyli następujący radni: Pani Urszula Maga, Pan Jarosław Stępiński, Pani Marta Wilas.

Ponadto w obradach sesji udział wzięli goście zaproszeni wg załączonej listy obecności nr 2

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji
2. Przyjęcie porządku obrad
3. Interpelacje i zapytania radnych
4. Podjęcie uchwały
5. Sprawy różne
6. Zamknięcie sesji

PRZEBIEG POSIEDZENIA:

Ad. 1

Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Robert Skrzypek otworzył IX Sesję Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śl. Powitał radnych, Prezesa Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Lubomierzu - Pana Wiesława Gierusa, Burmistrza Gminy i Miasta Gryfów Śl.– Pana Olgierda Poniżnika wraz z kierownictwem Urzędu, kierowników jednostek organizacyjnych oraz mieszkańców miasta.

Poinformował, iż niniejsza sesja została zwołana na wniosek Burmistrza GiM. Powodem zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym jest konieczność przemieszczenia środków finansowych w trybie pilnym na realizację zadań o bardzo ważnym znaczeniu dla potrzeb mieszkańców gminy m.in. budowa Ośrodka Zdrowia. Planowane jest też przyjęcie Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na 2011 rok .

Powyższy wniosek stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Następnie stwierdził, iż w sesji uczestniczy 12 radnych co stanowi quorum toteż obrady są prawomocne i Rada Miejska może podejmować uchwały.

Ad. 2

Proponowany porządek obrad został przyjęty 12 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się.

Ad. 3

Radni zgłosili następujące interpelacje i zapytania:

Radny Witold Mikos

Wspomniał, iż od jakiegoś czasu nie są wywożone śmieci z przystanków autobusowych na terenie gminy. Jedną rzecz to brudne, nie posprzątane przystanki a druga sprawa to nie odbieranie śmieci. Pomijając kwestie sanitarne i estetyczne jest to również nie wychowawcze, bo jeśli kubeł jest pełny i wysypują się z niego śmieci to trudno mieć pretensje do młodych ludzi,

k którzy najczęściej na tych przystankach przesiadują i te śmieci rzucają. Należy znaleźć wspólnie jakieś rozwiązanie, aby gminę nie kosztowało to jakiś kroci a jednocześnie, aby rozwiązać problem wywożenia śmieci przynajmniej z tych głównych przystanków, gdzie gromadzi się najwięcej osób.

Ad. 4

W głosowaniu udział wzięło 12 radnych.

Rada Miejska Gminy Gryfów Śląski podjęła następujące uchwały:

1. **Uchwała nr IX/36/11** w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2011

Radny Witold Mikos

Spytał, czy przepisy prawne pozwalają na to, aby program był uchwalany na czas dłuższy niż jeden rok . Czytał nieco o tej ustawie, która wymusza na Radzie podjęcia wspomnianej uchwały, jednak nigdzie nie znalazł przepisu, który by mówi, że program przyjmuje się tylko na rok.

Pan Tomasz Kostrzewa

Poinformował, że dotychczas nie było żadnych szkoleń w zakresie pracy zespołu, czy wypracowania jakiś standardów pracy w związku z tym uważa, że jeśli uczciwie podejść do ewaluacji działań zespołu to należałoby na bieżąco przypatrywać się jak ta praca zespołu wychodzi . Czy trzeba zmienić np. procedury, zasady funkcjonowania zespołu itp. Wówczas zmiany będą wprowadzane sprawnie i na bieżąco. Z tego co zauważył w wielkich aglomeracjach miejskich, gdzie program realizowany jest przez kilka instytucji uchwała w tym zakresie podejmowana jest na 3,4 lata, jednak program jest bardzo rozbudowany. Dodał, iż Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie przyjmowany jest po raz pierwszy i okaże się jak on się sprawdza, w jaki sposób można dopracować czy zmienić pewne strategie pracy.

Do projektu uchwały nie wniesiono więcej pytań.

W wyniku głosowania **Uchwałę nr IX/36/11** w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na rok 2011 podjęto 12 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się.

2. **Uchwała nr IX/37/11** w sprawie udzielenia poręczenia dla Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Izery” w Lubomierzu

Pan Wiesław Gierus – Prezes Zarządu ZUOK „Izery”

Poinformował, iż spółka „Izery” działa w oparciu o pozwolenie zintegrowane wydawane przez Marszałka Województwa , Zakład obowiązuje również przestrzeganie ustawy o gospodarce odpadami, przestrzeganiu czystości oraz dyrektywy unijne, które nasz kraj zobowiązał się przestrzegać przystępując do Unii Europejskiej . W konsekwencji tego zostały wydane akty prawa krajowego, które nakazuje wyposażyć składowiska odpadów komunalnych w instalacje do odgazowywania tych składowisk (chodzi tu konkretnie o utylizację metanu). Decyzja ta została zawarta w pozwoleniu zintegrowanym wydanym przez Marszałka Województwa w ubiegłym roku , nakazującym budowę wspomnianej instalacji do czerwca 2011 roku , w przeciwnym razie ZUOK zostanie ukarany kwotą 2 mln. zł ,a składowisko przy najbliższej kontroli Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska zostałoby przeznaczony do zamknięcia. Podjęto próby obrony przed tą decyzją , przygotowano ekspertyzę, która na nic się zdała,

ponieważ treść rozporządzenia Ministra Środowiska jest jednoznaczna i dotyczy wszystkich instalacji w kraju. W ubiegłym roku została przygotowana dokumentacja, natomiast w br. ogłoszono przetarg, został on już rozstrzygnięty. Wartość zadania netto wynosi 440.000 zł. Obecnie wykonawca przygotowuje się do realizacji budowy instalacji.

Dodał, iż Spółka nie generuje zysków, ponieważ wiązałoby się z obciążeniem mieszkańców zbyt wysokimi opłatami w związku z tym inwestycja ta będzie finansowana z dwóch źródeł: pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska rozłożona na 6 lat w wysokości 60% wartości inwestycji (netto) tj. 264.000 zł oraz z przychodów własnych z bieżących wpływów. Jako trzecie źródło podjęto starania o uzyskanie dotacji celowej z Gminy Lubomierz, która jest beneficjentem opłat marszałkowskich, które w części wracają do gminy Lubomierz. W ubiegłym ZUOK nie mógł liczyć na tego typu dotację, gdyż prawo po likwidacji Gminnych Funduszy Ochrony Środowiska nie zezwalało na taką dotację. W tym roku ma nadzieję, że uda się znaleźć jakiś sposób i taka dotacja zasili w jakiejś części kwotę potrzebną na realizację tej inwestycji.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

W uzupełnieniu dodał, iż ustawodawca nakłada ciągle nowe obowiązki. Jedno należy powiedzieć, że jest to młode wysypisko i tego gazu praktycznie nie będzie. Będzie może za 50, 60 lat. Natomiast przepis Unii Europejskiej potwierdzony polskim przepisem jest taki, że instalacja ta musi być zakończona palnikiem gazowy i musi być doprowadzony gaz, żeby w razie czego się zapalił. Podczas budowy wysypiska była budowana instalacja. Należałoby ją połączyć. Planowano, aby zrobić to na zasadzie połączenia i wpuścić tam bakterie, które utylizowałyby ten gaz, bo taka ilość gazu, jaka tam będzie, to załatwiłoby to bakterie. Jednak przepis jest jednoznaczny, że instalacja musi być zakończona palnikiem. Jest to kolejna głupota, za którą musimy płacić i od tego nie ma odwołania. W imieniu wspólników razem z Panem Prezesem odbył rozmowę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska odnośnie kredytu i tu sprawa posuwa się pozytywnie, ma nadzieję, że ten kredyt zostanie przyznany. Natomiast odbyli również rozmowę w Urzędzie Marszałkowskim w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Dyrektor wydziału po konsultacji z prawnikami poinformował, iż nie ma takiej możliwości, aby to zmienić. Jest to przepis wyższego rzędu i nikt nie jest władny, aby to zmienić by można było połączyć istniejącą sieć odgazowującą wysypisko z obecnie planowaną siecią, co kosztowałoby 50 – 100 tys. zł a nie 500.000 zł. Niestety zadanie musi być wykonane do 30 czerwca 2011 r. . Jeśli nie zostanie to zrobione wejdą kary związane z ochroną środowiska, które będą musieli płacić wspólnicy. Jest to problem nie do przeskoczenia. Należałoby szukać jakiegoś rozwiązania, aby jako cztery gminy nie ponosić kosztów. W tej chwili podejmując taką uchwałę, trzeba zabezpieczyć w budżecie każdej gminy po 102.000 zł, są to kolejne środki, które nie były planowane w budżecie. Jednak niestety trzeba to zrobić, ponieważ kara z tego tytułu jest dużo większa. Oprócz kredytu wspólnicy spółki będą chcieli zmusić Lubomierz, która otrzymuje częściowy zwrot z opłaty środowiskowej. W ubiegłym roku zwrot ten wyniósł 400 – 500 tys. zł. Jest zobowiązanie Gminy Lubomierz, że w części pokryją koszt inwestycji nie są jednak w stanie zrobić tego w br. bo brakuje im środków w budżecie. Jednak w przyszłym roku zgromadzenie wspólników będzie chciało wymusić, aby zgodnie z zapisem zgromadzenia wspólników, gmina Lubomierz wyłożyła na to zadanie środki. Natomiast w dniu dzisiejszym spółka została postawiona „pod ścianą”, przepis wszedł w życie w ubiegłym roku i czy chcemy czy nie chcemy trzeba to zrobić, bo w przeciwnym razie spółka zostanie obłożona karami.

W wyniku głosowania **Uchwała nr IX/37/11** w sprawie udzielenia poręczenia dla Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Izery” w Lubomierzu została podjęta 12 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się.

3. Uchwała nr IX/38/11 w sprawie zmiany budżetu na 2011 rok

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Poinformował, jak na dzień dzisiejszy wygląda sytuacja z budową przychodni zdrowia. Wspomnił, iż w dniu 29 kwietnia br. ogłoszono przetarg na budowę przychodni. Wpłynęły 3 oferty na realizację tego zadania : firma „Insbud” ze Zgorzelca za kwotę 3.691.918,65 zł , druga firma – „Prefabrykat” z Miłkowa za 3.306.240 zł i trzecia firma „ Stolbrat” z Ubocza za kwotę 3.189.756 zł. Wszystkie 3 oferty okazały się ponad możliwości finansowe gminy (w budżecie zabezpieczono kwotę 1.100.000 zł i 650.000 na realizację OKF) . Brakowało jeszcze nieco mniej niż połowę kwoty. Spodziewano się, że będzie to koszt góra 2 mln. zł . Tłumaczenie oferentów jest takie, że w przychodni jest dużo pomieszczeń, dużo instalacji, dużo tynków itd. Należało ten przetarg unieważnić i w najbliższych dniach zostanie ogłoszony drugi przetarg na następujących zasadach – podjęto decyzję, że zostanie zmniejszony zakres prac związany z budową przychodni, aby zmniejszyć koszty. O szczegółach poinformuje Z-ca Burmistrza GiM .

Pani Edyta Wilczacka – Zastępca Burmistrza GiM

Poinformowała, iż w celu obniżenia kosztów budowy zdecydowano się na wprowadzenie zmian m.in. : zamiast dachówki ceramicznej – dachówka betonowa , zamiast nawierzchni asfaltowej na terenie wokół przychodni planuje się na razie utwardzenie terenu i wykonanie niezbędnych podjazdów, poręcze zamiast ze stali nierdzewnej zostaną wykonane ze stali czarnej - malowanej, pomieszczenia garaży i pogotowia ratunkowego zostaną wykonane do etapu stanu surowego, zamkniętego czyli bez ścianek działowych, tynków, posadzek, okładzin , stolarki drzwiowej wewnętrznej, instalacji wewnętrznej (instalacja zostanie doprowadzona tylko do ścian umożliwiając późniejsze jej rozprowadzenie). Zdecydowano się również na zmianę terminu realizacji, ponieważ z informacji jakie uzyskano od firm budowlanych, krótki termin realizacji powoduje zwiększenie ceny, ponieważ firmy muszą się zabezpieczyć, muszą wziąć podwykonawców i jak również wkalkulowują wszystkie ewentualne straty jakie mogą z tego wyniknąć. W związku z tym zdecydowano , że stan surowy zamknięty ma być zrealizowany do listopada 2011 r. , stan pod klucz bez elewacji ma być zrobiony ma być zrobiony na koniec marca 2012 r. , natomiast elewacja budynku, zagospodarowanie zewnętrzne i docieplenie budynku ma być zrobione do końca czerwca 2012 r.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Dodał, iż wszystko zależeć będzie od przetargu, jednak inwestycja powinna zamknąć się w kwocie 2.700.000 – 2.800.000 zł i planuje się niestety podzielić to zadanie finansowo na dwa lata. Początkowo liczone, że inwestycja ta będzie kosztować góra 2.000.000 zł, jednak okazało się, że za takie pieniądze nie da się wykonać takiej inwestycji. Jest to najważniejsza inwestycja w tej kadencji i należy ją zrealizować. Realizacja przesunie się nieco w czasie, są jednak uzgodnienia z NFZ, że można zakontraktować usługi również w trakcie roku.

Poinformował również , iż w dniu dzisiejszym jest po rozmowie z Panem Starostą Lwóweckim na temat nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, który stwierdził, że Pani Prezes na jego polecenie wystąpiła z ponagleniem do NFZ , bo czekają już miesiąc na odpowiedź czy mogą uruchomić drugi punkt w Gryfowie czy też nie. Jest to jednak chyba celowa gra na zwłokę. W przyszłym tygodniu odbędzie się sesja Rady Powiatu w związku z tym zobowiąże radnych powiatowych z terenu gminy Gryfów Śl., aby w tym zakresie zajęli jakieś ostre stanowisko. Przypomniał, iż rada wspólników podjęła decyzję o utworzeniu w Gryfowie Śl. nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej, taką decyzję podjął również Zarząd oraz Rada Powiatu Lwóweckiego, a Pani Prezes jej nie realizuje, jest to więc taka nienormalna sytuacja.

Wspomniał także, iż najbliższa sesja Rady Powiatu poświęcona będzie stanowi dróg na terenie powiatu. Dodał, iż w tym roku Zarząd Dróg Powiatowych oddał do użytku drogę w Młyńsku w

kierunku Chmielenia. Remont częściowych dróg powiatowych na terenie Gminy Gryfów Śl. będzie realizowany do 31 maja br. Na obszarze czterech sołectw zostały już zrobione natomiast w pozostałych zostaną zrobione we wspomnianym terminie. Jeśli chodzi o „łatanie” dróg na terenie miasta poinformował, iż środki zaplanowane na ten cel zostały przeznaczone na zimowe odśnieżanie dróg co kosztowało ponad 200.000 zł .

Pan Robert Skrzypek - Przewodniczący Rady Miejskiej

Przerywając wypowiedź Burmistrza GiM zaproponował, aby powrócić do punktu podjęcia uchwał (zostały jeszcze 2 uchwały), a następnie przejść do spraw różnych.

W wyniku głosowania **Uchwałę nr IX/38/11** w sprawie zmiany budżetu na 2011 rok podjęto 12 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się.

4. Uchwałę nr IX/39/11 w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Gminy Gryfów Śląski na lata 2011 – 2020

W wyniku głosowania podjęto 12 głosami za przy 0 głosach przeciwnych i 0 głosach wstrzymujących się.

Ad. 5

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Nawiązując do interpelacji zgłoszonej przez radnego Pana Witolda Mikosa poinformował, iż w ubiegłym roku sprzątanie przystanków na obszarze miasta zostało zlecone dla ZB GKiM w Gryfowie Śl., natomiast na obszarze sołectw sprzątanie było obsługiwane przez Spółkę „Izery”. Jednak już jesienią ubiegłego roku ze względów finansowych gmina zrezygnowała z umowy ze Spółką „Izery” na sprzątanie przystanków. Zrobiono rozeznanie ile kosztowałoby jednorazowe sprzątanie przystanków np. po zimie, w lecie i jeden raz jesienią . Z ofert jakie uzyskano najtańsza była ZB GKiM w Gryfowie Śl. Za jeden przystanek – utrzymanie czystości, wywóz nieczystości, odczyszczenie, umycie – było 45 zł. Na obszarach wiejskich jest 14 przystanków, które są w różnym stanie technicznym – niektóre są takie, że pozostała już tylko sama konstrukcja bez dachu i boków i zastanawia się czy całkiem nie rozebrać tego co po nich zostało np. w Krzewiach Wielkich, gdzie przystanki te są regularnie dewastowane. Ponieważ jest trudna sytuacja finansowa zlecenie na sprzątanie przystanków na obszarach wiejskich zostało wstrzymane. Natomiast w ramach współpracy poproszono ZUOK „Izery” o posprzątanie trzech przystanków – m.in. przystanek na rogu w Rząsinach w kierunku Wolbromowa oraz przystanek w Wieży, gdzie były już pełne kosze. Dodał, iż Pan Prezes Spółki „Izery” w ramach współpracy nieodpłatnie zabrał śmieci po akcji sprzątania jeziora, również śmieci jakie pojawiły się w wyniku spalenia domu zostały przyjęte nieodpłatnie. Nie ma tygodnia, żeby za strony gminy nie proszono o przyjęcie śmieci bez liczenia kosztów mając świadomość, że z drugiej strony są to działania na niekorzyść spółki, która powinna przynosić dochody. Na ostatniej naradzie z sołtysami poproszono sołtysów żeby zechcieli sami odchwąścić przystanki wspólnie z Radą Sołecką, gdyż większość z nich jest zarośnięta różnymi trawami i chwastami. Jednak sołtysi ponieważ, nie został uchwalony Fundusz Sołecki pytali dlaczego sprzątane są przystanki w Gryfowie , tak samo radni z Gryfowa powinni w swoim okręgu też odchwąścić przystanki albo zrobić coś na rzecz środowiska. Jest to temat dyskusyjny , jednak jest w tym trochę racji, ponieważ w mieście sprzątane jest za pieniądze, a na wsi wymaga się, aby było to zrobione społecznie. Teraz trzeba podjąć decyzję, że albo w ogóle nie będzie sprzątane z powodu braku środków finansowych, albo będzie się prosić, by wspólnie tak jak wiele innych spraw wykona się sumptem gospodarczym przy współpracy różnych ludzi.

Radny Witold Mikos

Wspomniął, iż problemem jest przede wszystkim z odbiorem śmieci, bo jeśli chodzi o sprzątanie mieszkańcy są na tyle odpowiedzialni, że posprzątają raz lepiej, raz gorzej ale będą posprzątane. Natomiast jeśli te śmieci zalegają w kubłach od pół roku, to jest nawet nie wychowawcze i jak zwrócić uwagę młodym ludziom – nie rzucaj papierków, kiedy pokazują na kubel i mówią, że z kubła wylewają się śmieci. Może więc udałoby się dojść do takiego stanu, że „Izery” odbierałyby śmieci np. raz na kwartał, bo tych śmieci tam nie ma tysiące ton.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Zwrócił się z prośbą do Pana Prezesa Spółki „Izery”, aby w ramach dobrej współpracy wyraził zgodę, by w br. raz na kwartał nieodpłatnie odbierać śmieci z przystanków autobusowych. Natomiast jeśli chodzi o odchwaszczenie przystanków poprosił o to sołtysów i rady sołeckie. Ponadto nawiązując do apelu sołtysów zachęcił radnych, aby każdy coś zrobił w swoim środowisku.

Pan Wiesław Gierus – Prezes Zarządu ZUOK „Izery”

Zadeklarował, że do końca roku spółka będzie zbierać odpady z przystanków autobusowych nieodpłatnie, jednak dobrze by było, aby gmina zabezpieczyła te przystanki w nieduże kubelki najlepiej betonowe, gdyż te które postawiła spółka są po pierwsze za duże jak na potrzeby przystanku, a po drugie poginęły.

Radny Witold Mikos

Nadmienił, iż błędem było postawienie na przystankach dwóch pojemników – jednego czarnego i jednego niebieskiego. Niebieskie prawie wszędzie są, natomiast czarne zniknęły natychmiast. Jeśli będą postawione kolorowe kubelki nie będzie problemu, bo nikt ich nie ukradnie poza jakimiś incydentalnymi przypadkami.

Pani Helena Okulowska – Dyrektor ZB GKiM w Gryfowie Śl.

Poinformowała, iż negocjowano z ZB GKiM kwestię pozimowego sprzątania przystanków i ta cena o której wspomniął Pan Burmistrz dotyczyła właśnie takiego sprzątania. Przystanki są w fatalnym stanie. To co jest najbardziej pracochłonne i czasochłonne to oblepione różnościami plastikowe ściany. Wszystko to trzeba by było zdrzeć przy użyciu środków chemicznych, dlatego ta kwota była wyższa. Natomiast koszt bieżącego utrzymania czystości na przystankach byłby znacznie niższy.

Nawiązując do podjętej uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy i przesunięcia środków z planowanej od lat budowy OKF na oczyszczalnię ścieków na budowę przychodni wspomniiała, iż rozmawiała jakiś czas temu z Funduszem Ochrony Środowiska, gdzie poinformowano ją, że środki na budowę OKF w Funduszu by się znalazły. Uważa, że trochę pochopnie zadanie to spadło z planu, ponieważ do stycznia przyszłego roku jest ważna dokumentacja, jest już pozwolenie na budowę, projekt budowlany i gdyby pozostawić ten temat może w przyszłym roku udałoby się go wprowadzić do planu chociaż w minimalnej części po to, aby chociażby prowadzić rozmowy z FOŚ i jakieś środki na ten cel uzyskać. Przypomniiała, iż koszt całego OKF wynosi 913.000 zł. Zadanie można rozłożyć w czasie i realizować go etapami. Natomiast uwarunkowanie jest takie, że jeśli OKF nie zostanie wykonany wówczas oczyszczalnia nie będzie w stanie przyjąć większej ilości ścieków z całej gminy w związku z tym w dobie kanalizacji gminy zadanie to będzie musiało być połączone z budową wspomnianego drugiego OKF czyli praktycznie z modernizacją oczyszczalni ścieków.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Zwracając się do Pani Dyrektor wspomniął, iż Pani Dyrektor zna realia budżetu, jeśli chodzi o Fundusz wie ile gmina może otrzymać środków - w wyjątkowych sytuacjach jest to kwota 20% wartości całego zadania, natomiast w 80% musiałby być kredyt. Gminę nie stać obecnie na

kredyt, bo trzeba będzie jeszcze zaciągnąć kredyt na przychodnię. Sama Pani Dyrektor wie, bo robi dużo na rzecz służby zdrowia, że sprawa przychodni jest priorytetem. Sam również żałuje, że budowa OKF spada z planu już po raz trzeci, ale nie ma na to jakiś dodatkowych środków unijnych i jest to nierealne. Natomiast 913.000 zł to jest cena sprzed 3 lat i obecnie trzeba liczyć, że ta inwestycja na pewno przekroczy 1 mln. zł tak więc „chodźmy naprawdę po ziemi”.

W dalszej części obrad Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o pismach jakie wpłynęły do Rady Miejskiej :

1. Zaproszenie na sesję Rady Powiatu, która odbędzie się w dniu 27 maja br. o godz. 12.00. Tematem sesji będzie stan dróg powiatowych.
2. Pismo Burmistrza GiM Gryfów Śl. kierowane do Prokuratury Rejonowej w Lwówku Śl. i do wiadomości Rady Miejskiej z kolejną prośbą o udzielenie w sprawie etapu postępowania przeciwko Pani Bożenie Pasiak byłej księgowej M-GOPS w Gryfowie Śl.
3. Pismo mieszkańców ul. Partyzantów z prośbą o przeprowadzenie remontu nawierzchni wspomnianej ulicy.
4. Pismo Sądu Rejonowego w Lwówku Śl. z prośbą o zgłoszenie ewentualnych uwag do projektu rozporządzenia w sprawie sposobu postępowania z dokumentami złożonymi radom gmin przy zgłoszeniu kandydatów na ławników oraz wzoru karty zgłoszenia
5. Pismo Powiatowego Lekarza Weterynarii w Lwówku Śl. w sprawie bezdomności zwierząt. Przewodniczący Rady Miejskiej przypomniał, iż jest kilku radnych zainteresowanych opracowaniem gminnego programu zapobiegania bezdomności zwierząt. Zorganizowano już pierwsze robocze spotkanie w tej sprawie z udziałem Powiatowego Lekarza Weterynarii oraz Dyrektora Schroniska dla Zwierząt w Jeleniej Górze.
6. Pismo Stowarzyszenia „Lokalna Grupa Działania – Partnerstwo Lokalne” z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad jednej z sesji Rady Miejskiej informacji o działalności Stowarzyszenia oraz realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju.
7. Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował o organizowanej zbiórce pieniędzy na sztandar dla Ochotniczej Straży Pożarnej. Dodał, iż w br. straż pożarna obchodzi 65-lecie swojej działalności w związku z tym ufundowany sztandar byłby podziękowaniem od społeczeństwa za ich ratującą życie i mienie działalność. Zaprosił wszystkich chętnych do ufundowania wspomnianego sztandaru.

Pan Wiesław Gierus – Prezes Zarządu ZUOK „Izery”

Poinformował, iż dostępne są specjalne biodegradowalne worki na odpady organiczne np. skoszoną trawę, które można zakupić za kwotę 6.90 zł W cenie tej zawarta jest już opłata za odbiór wspomnianych odpadów. Dodał, iż worki te ulegają całkowitej biodegradacji łącznie z zawartością bezpośrednio na płycie wysypiska. Będzie je można nabyć bezpośrednio u kierowców , w punkcie kasowym lub w siedzibie firmy.

Pani Donata Widziewicz – mieszkanka Gryfowa Śl.

Nawiązując do kosztów budowy przychodni zdrowia wspomniała, iż koszt budowy wynikał z dokumentacji, która była robiona zupełnie niedawno. Skąd zatem wzięła się tak duża zwyczajka kosztów ? Potem usłyszała, że w obiekcie tym planowane są również pomieszczenia dla pogotowia . Czy wzrost kosztów ma związek z pogotowiem , czy też z tym, że ewentualni wykonawcy podnosili problem , że zakładana kwota będzie za mała ? Gdyby dokumentacja była robiona np. 4 lata temu, wzrost kosztów byłby zrozumiały. Jednak dokumentacja była robiona zupełnie niedawno skąd więc ta zwyczajka ? Ponadto spytała, czy wzrost kosztów spowoduje konieczność przeprojektowania ?

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

W odpowiedzi poinformował, że jeśli chodzi o koszty pogotowia, pogotowie od razu było ujęte w projekcie, ponieważ od dość dawna istnieje konflikt między pogotowiem a strażą pożarną polegający na tym, że świetlica strażacka została przeznaczona na potrzeby pogotowia i miało to być tymczasowo. Obecnie strażacy tłoczą się w pomieszczeniu na dole natomiast nie mogą korzystać ze świetlicy i prowadzić różnego rodzaju działalności. Pogotowie musi mieć ok. 10 pomieszczeń. Nie jest to tylko miejsce dla dyspozytora, ale jest również pokój socjalny dla sanitariuszy, pokój na czystą odzież, na brudną odzież, szatnia itd. Kiedy rozważano wspólnie z dyrektorem pogotowia – Panem Dariuszem Kłosem znalezienie jakiegoś innego pomieszczenia, były dwie propozycje – pierwsza w szpitalu po dawnej stołówce, które to pomieszczenia się spodobały jednak kiedy przyszło do tego kto za to zapłaci, pan kierownik wspomniał, że powinna płacić gmina jeśli chce, żeby pogotowie pozostało w Gryfowie. Żeby zachować pogotowie w Gryfowie podjęto decyzję o wygospodarowaniu pomieszczeń w ramach jednej inwestycji. Ok. 1/6 całej powierzchni planowanej przychodni byłaby przeznaczona dla pogotowia. Pogotowie nie ma żadnych środków budżetowych na inwestycje, płaciłaby później jedynie czynsz za wynajem. Pan dyrektor straszył tym, że jeśli gmina nie stworzy odpowiednich warunków dla pogotowia, to pogotowie się stąd wyniesie i pójdzie tam, gdzie są stworzone warunki. Aby zapobiec utracie pogotowia w Gryfowie co byłoby kolejnym uszczerbkiem, podjęto decyzję, aby pogotowie było przy przychodni.

Odpowiadając na kolejne pytanie wspomniał, iż wartość kosztorysowa wyniosła 3.800.000 zł wiedzano jednak również na podstawie ubiegłorocznych przetargów, że ceny na większość zadań jakie były 30, 40 a nawet 50% mniejsze. Jednak obecnie niestety ceny bardzo wzrosły. Sądził, że inwestycję tą uda się zrealizować za 2.000.000 zł tym bardziej, że podobny obiekt nieco mniejszy Pielgrzymka wybudowała za 1.200.000 zł jest to jednak zależne od cen na rynku i od przetargów. Np. na budowę hali sportowej najdroższa oferta była na 9.000.000 zł a wykonano za 4.700.000 zł

Pani Donata Widziewicz – mieszkanka Gryfowa Śl.

Nawiązując do nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej poinformowała, iż zostało wystosowane pismo od mieszkańców do radnych powiatowych o zagrożeniu tej pomocy na terenie gminy. Spytała jak technicznie radni zostaną zobowiązani do zajęcia stanowiska w tej sprawie na najbliższej sesji Rady Powiatu? Czy zostanie zorganizowane jakieś spotkanie z tymi radnymi, czy mieszkańcy mają wystosować kolejne pismo, aby Pan Starosta wywiązał się ze swoich zobowiązań?

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Wyraził opinię, że pisanie nowych pism niczego nie daje, bo powstają już segregatory tych pism i z tego nic nie wynika. Natomiast w przyszłym tygodniu tuż przed sesją spotka się z czwórką radnych powiatowych z terenu Gryfowa, żeby zajęli jakieś konkretne ostre stanowisko i żeby zażądali od Starosty jakiś decyzji, bo obecnie jest to gra na zwłokę. Natomiast przesłano pismo do Prezesa NFZ, aby wyraził zgodę na utworzenie punktu nocnej i świątecznej opieki w Gryfowie, ponieważ Pani Prezes zasłania się tym, że bez pozwolenia Funduszu, tego punktu nie uruchomi i w tym jest problem. Wspomniane pismo zostało przesłane po zgromadzeniu współników, które było na początku kwietnia. Starosta sam obiecywał, była decyzja Zarządu, że zobowiązują Prezesa PCZ do jak najszybszego uruchomienia nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej lecz nie później jak do 15 kwietnia br. i taka informacja została przekazana dla mieszkańców. W obecnej sytuacji, wszystkie władze podjęły stosowne decyzje, była jeszcze kwestia kto za to zapłaci - oczywiście jest że albo powiat albo spółka. Z tego co wie nastąpiła restrukturyzacja długów i powiat ma nieco lepszą sytuację finansową i mógłby przynajmniej na pół roku uruchomić świąteczną opiekę, bo cały czas jest to zwlekane. Rada Wspólników podjęła decyzję w tej sprawie, Rada Nadzorcza również, a Pani Prezes jej nie realizuje, dlatego też na sesji należy zapytać wprost jak długo to jeszcze będzie trwało, w końcu jest to władza

wykonawcza i trudno sobie wyobrazić, aby nie realizowała postanowień właściciela spółki jakim jest powiat.

Mieszkanka Gryfowa Śl.

Nawiązując do sprawy zaśmiecania przystanków, boksów śmietnikowych wspomniała, iż wcale się nie dziwi spółce „Izery”, że wywozi tylko śmieci z kubłów, bo to co jest rzucone obok kubłów – gałęzie, krzaki, telewizory, radia i różne inne rzeczy to już do nich nie należy. Ponadto spytała, kiedy w końcu skończy się maszerowanie psów, pijaków? Dodała, iż mieszka na Zaułku, gdzie nie można wyjść na podwórko bo jak nie pies to pijak robi swoje potrzeby i mieszkańcy mają tego serdecznie dość.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Poinformował, iż w ubiegłym tygodniu razem ze Strażą Miejską w godzinach po południowych, faktycznie na Zaułku przyłapano osobę i sprawa trafi do Sądu, bo faktycznie zanieczyszczał tą część miasta i spożywał alkohol. Natomiast, żeby wszystkich złapać, tępić i gonić musiałaby Straż Miejska być wieloosobowa, ponieważ w obecnym składzie nie są w stanie tego wszystkiego upilnować. Na każdym zakątku trzeba by było ustawić Straż Miejską lub Policję, a mieszkańcy też nie zwracają uwagi, bo jakby grupa mieszkańców przyjrzała się tym „dżentelmenom” i powiedziała co o nich myśli, nie ma w tym zakresie współpracy ze strony mieszkańców, czy ktoś zadzwonił do Straży Miejskiej czy na Policję, że tu czy tu piją? Jest to poważny problem nie tylko w naszym mieście ale ogólnopolski.

Radny Tadeusz Cena

Jako policjant poinformował, iż codziennie wystawianych jest kilkanaście mandatów za zaśmiecanie i spożywanie alkoholu w miejscach publicznych. W ostatnim czasie nawet zatrzymano kilka osób do wytrzeźwienia. Jest to plaga, policja walczy z tym ile może, współpracuje ze Strażą Miejską jest to jednak „walka z wiatrakami”.

Radny Arkadiusz Cichoń

Nawiązując do wywozu nieczystości spytał, czy jest możliwość zorganizowania w gminie raz w roku akcji tzw. „wystawki” co być może w jakiś sposób zmniejszyłoby zanieczyszczenie w gminie.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Poinformował, iż zorganizowanie takiej akcji jest możliwe, Pan Prezes nawet proponował, jednak za to trzeba zapłacić. Ostatnio taka akcja była organizowana na terenie Olszyny, to przed każdym domem wszystkiego było przynajmniej na jedną przyczepę.

Pan Wiesław Gierus – Prezes Zarządu ZUOK „Izery”

W uzupełnieniu dodał, iż tego typu akcje nie są potrzebne, ponieważ spółka od samego początku świadczy tego typu usługę umawiając się z każdym klientem na konkretny termin za symboliczną opłatą. Natomiast jeśli ktoś sam przywiezie tego typu sprzęt na składowisko, nie pobierana jest żadna opłata. Tak więc sprawa ta nie jest problem, cały czas jest to nagłaśniane w ulotkach, przy okazji rachunków czy różnych powiadomień. Być może problem ten się pojawia u klientów innych podmiotów, które obsługują ten teren, ponieważ „Izery” nie są jedyną firmą zbierającą odpady.

Pan Olgierd Poniżnik – Burmistrz GiM

Wspomniał, iż jest to kwestia wieloletniego przyzwyczajenia i nie ma reakcji mieszkańców, we Wrocławiu, Warszawie nikt śmieci nie podrzuci, natomiast tu pod te nie zamykane śmietniki każdy kto chce podrzuci np. gałęzie, telewizor itp. nie zawiezie na wysypisko, bo wie że będzie musiał zapłacić 10 zł dlatego woli podrzucić i tu jest problem. Jakby ktoś zauważyłby, że ten

podrzucający to jest ten czy tamten i o tym doniósł, a następnie by go ukarano to byłby porządek, ale nie ma takiej solidarności. We Wrocławiu jest to niemożliwe, bo sąsiad sąsiada od razu by pouczył. Tam gdzie są zamknięte śmietniki, tam nie ma problemu. Generalnie nasze miasto wcale nie jest brudne, jest o wiele czystsze np. niż Jelenia Góra, dbamy o to i nie jest źle i nie powinniśmy narzekać na czystość w mieście. Oczywiście jest jeszcze wiele miejsc, gdzie trzeba by było posprzątać, rozwalić jakieś stare szopki itp., ale w stosunku do innych większych aglomeracji jest stosunkowo czysto, tym bardziej że sprzątane są również ulice nie będące w zarządzie gminy, a prawidłowo powinny być sprzątane tylko gminne ulice. Natomiast gmina sprząta ulice krajowe, wojewódzkie, powiatowe i za to płaci. Jednak jak nie sprzątać np. ul. Lubańskiej, ul. Bankowej czy ul. Kolejowej, które nie są gminne? Zaraz by były pretensje do Rady a przede wszystkim do Burmistrza, że jest brudno. Od 1 kwietnia gmina podpisała umowę z Zakładem Budżetowym na utrzymanie czystości w mieście. Płacone jest to ryczałtem, ale ma być czysto bez względu na to czy jest to droga gminna, powiatowa czy wojewódzka. Brudno na pewno w mieście nie jest.

Radny Tomasz Wilk

Nawiązując do wywozu gruzu przez firmę „Izery” poinformował, iż miał miejsce taki fakt, iż mieszkaniec zamówił kontener, załadował go gruzem, następnie przyjechał samochód i nie mógł podnieść tego kontenera i trzeba było częściowo rozładować ten gruz.

Pan Wiesław Gierus – Prezes Zarządu ZUOK „Izery”

Poinformował, iż w momencie dostarczenia kontenera, klient jest informowany o nośności, ile ten kontener jest w stanie udźwignąć. Jeśli kontener w całości i jeszcze z górką zostanie załadowany ciężkim gruzem, to samochód rzeczywiście nie jest w stanie podnieść takiego ciężaru. Jednak firma zawsze uprzedza, przy zamawianiu kontenera klient jest pytany jaki jest to rodzaj odpadów. Być może w tym przypadku nastąpił jakiś brak informacji.

Więcej spraw nie zgłoszono.

Ad. 6

Przewodniczący Rady Miejskiej zamknął IX obrady sesji Rady Miejskiej Gminy Gryfów Śląski.

Protokołowała

Jolanta Kozdęba

Przewodniczył

Robert Skrzypek